

Sygn. akt XXVIII C 15312/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Aleksandra Błażejewska-Leoniak

Protokolant: Jakub Niedziałkowski

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2023 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G.

o ustalenie i zapłatę

I. ustala, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy powodem M. K. (1) a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. w dniu 26 kwietnia 2007r.;

II. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 207 315,71 zł (dwieście siedem tysięcy trzysta piętnaście złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 lutego 2022r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałej części;

IV. zasądza od pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w G. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 14 517 zł (czternaście tysięcy pięćset siedemnaście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII 15312/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 października 2021r. (data nadania) skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie M. K. (1) wystąpił przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G. i domagał się ustalenia, że umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 26 kwietnia 2007r. pomiędzy powodem a (...) Bank S.A. – poprzednikiem prawnym pozwanego – Banku (...) S.A jest nieważna oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 207 315,71 zł tytułem zwrotu świadczenia nienależnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle podwójnej stawki minimalnej ze względu na nakład pracy pełnomocnika.

(pozew k. 3-28)

W odpowiedzi na pozew (doręczony w dniu 25 stycznia 2022r.) z 28 marca 2022r. pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Pozwany powoływał się na art. 411 pkt 1 k.c. oraz art. 5 k.c.

(odpowiedź na pozew k. 121-169v)

Na rozprawie w dniu 4 lipca 2023r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska wyrażone w sprawie. Powód, po pouczeniu o skutkach ustalenia nieważności umowy, oświadczył, że wyraża wolę ustalenia nieważności umowy, uważa, że jest to dla niego korzystne rozwiązanie i nie akceptuje abuzywnych postanowień umowy.

(protokół rozprawy z dnia 04.07.2023r. k. 307-309, płyta CD k. 310)

Do czasu zamknięcia rozprawy w pierwszej instancji strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy z dnia 28.11.2023r. k. 342-342v., płyta CD k. 343)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód chciał wziąć kredyt na zakup mieszkania w O.. W pozwanym banku poinformowano powoda, że nie posiada zdolności kredytowej, aby uzyskać kredyt złotowy. W związku z tym zaproponowano powodowi kredyt indeksowany do waluty CHF. Zapewniono powoda, że kredyt w CHF jest bezpieczny, a kurs CHF jest niezmienny. Pracownik banku nie poinformował powoda, że zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość raty i całego zadłużenia. Ponadto nie zwrócił uwagi powodowi na ryzyko związane z niniejszym kredytem. Nie przedstawiono powodowi wykresów historycznych zmian kursu CHF ani symulacji zmian CHF w przyszłości i wpływu tych zmian na wysokość raty i całego zadłużenia. Nie wyjaśniono mu także jak bank ustala kurs kupna i sprzedaży w tabeli kursowej. Powód nie miał doświadczenia z kredytami powiązanymi z walutą obcą.

(zeznania powoda M. K. (1) k. 308-308v.)

W dniu 16 marca 2007r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego nr (...) w (...) Banku S.A. z siedzibą w G.. Jako całkowitą kwotę kredytu we wniosku wskazano 200 000 zł. Na formularzu wniosku - w odpowiedniej rubryce wskazano, że powód wnioskuje o kredyt udzielony w PLN indeksowany kursem „CHF”. Jako cel kredytu podano budowę mieszkania w kwocie 200 000 zł. We wniosku wskazano okres kredytowania na 360 miesięcy. W dacie zawierania umowy powód był zatrudniony na stanowisku ślusarza-spawacza na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

(wniosek kredytowy k. 171-172)

Powód podpisał oświadczenie, że przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego G. M. Bank w złotych polskich oraz, że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowany o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Dodatkowo oświadczył, że zapoznał się z ryzykiem stopy procentowej, w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

(oświadczenie k. 176)

Powód M. K. (1), działając jako konsument, w dniu 26 kwietnia 2007r. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu nr (...). Przy zawarciu umowy wykorzystano wzorzec umowny stworzony przez bank. Powód nie negocjował kwestionowanych postanowień umowy.

Z treści § 1 ust. 1 i 2 ww. umowy kredytu wynikało, że bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 204 003,80 złotych polskich indeksowanego kursem CHF (...). Na kwotę kredytu składa się kwota pozostawiona do dyspozycji kredytobiorcy w wysokości 200 000 złotych polskich, przeznaczona na realizację celu określonego w ust. 2 oraz koszty z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy opisanego w § 13, w wysokości 2 402,40 złotych polskich oraz koszty z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis hipoteki opisaney § 12 ust. 1 w wysokości 200 złotych polskich oraz koszty z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, opisanego § 13 w wysokości 1 401,40 złotych polskich. W dniu wypłaty saldo wyrażone było w walucie, do której indeksowany był kredyt według kursu kupna waluty, do której indeksowany był kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów

hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane miało być dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisanej szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1 umowy).

Kredyt przeznaczony był na pokrycie części budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w O., realizowanego przez I. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w O. zwanej dalej „Inwestorem”, który zawarł z kredytobiorcą umowę zobowiązującą Inwestora do wybudowania tego budynku oraz do ustanowienia – po zakończeniu budowy- odrębnej własności lokalu mieszkalnego i przeniesienia prawa o lokalu na kredytobiorcę tzw. Umowę o Budowę (§ 1 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy oprocentowanie kredytu na dzień sporządzania umowy wynosiło 4,750% w skali roku i stanowiło sumę następujących pozycji: marży banku niezmiennej w okresie trwania umowy w wysokości 1,560% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w § 8 oraz 1,00 punktu procentowego do czasu określonego w ust. 2. Z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca był zobowiązany do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 1 575,32 zł za okres pierwszych trzech lat istnienia ochrony ubezpieczeniowej (ust. 4 zd. 1.)

Z kolei w § 3 ust. 2 umowy wskazano, że prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka kaucyjna w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu ustanowiona na kredytowanej nieruchomości, cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości, ubezpieczenie o którym mowa w § 13 ust. 8-14 oraz cesja wierzytelności należnych kredytobiorcy z tytułu zwrotu wpłat dokonanych na rzecz Inwestora.

Natomiast § 6 ust. 3 umowy wskazywał, że w przypadku gdy kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu będzie miała wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosi kredytobiorca.

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że z zastrzeżeniem postanowień § 18 ust. 3 wypłata każdej transzy kredytu miała nastąpić w terminie nie dłuższym niż 5 dni roboczych, po spełnieniu warunków określonych w § 4 umowy i otrzymaniu przez bank wniosku o wypłatę (...), z tym jednak zastrzeżeniem, że jeżeli umowa zostanie zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa banku, wypłata nastąpi nie wcześniej niż po upływie 10 dni od jej zawarcia.

Wypłata wskazanej we wniosku o wypłatę kwoty kredytu będzie dokonywana przelewem na wskazany w tym wniosku rachunek bankowy prowadzony w banku krajowym. W dalszej części tego ustępu wskazano, że każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich, zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (§ 7 ust. 2).

Oprocentowanie kredytu było zmienne i ulegało zmianie w tym samym dniu kalendarzowym, w jakim nastąpiła wypłata I transzy kredytu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu L3 (§ 8 ust. 1).

Zgodnie z § 10 ust. 6 umowy rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku. W przypadku dokonania nadpłaty, o ile kredytobiorca nie złoży wniosku o dokonanie zmiany wysokości raty, okres kredytowania ulega odpowiedniemu skróceniu, z zastrzeżeniem, że w przypadku zmiany oprocentowania zostanie przywrócony pierwotny okres kredytowania określony w § 1.

Z kolei § 11 ust. 3 zawierał oświadczenie kredytobiorcy, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione.

Natomiast w myśl § 17 ust. 1 - 5 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązującego w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Natomiast do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) Bank S.A. Obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku określone są przez bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane są w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A.

( zeznania powoda M. K. (1) k. 308-308v., umowa kredytu k. 32-37 i k. 178-183, załącznik A do umowy k. 38, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku k. 41, oświadczenie o poddaniu się egzekucji k. 41v., pełnomocnictwo do wglądu w dokumentację budowlaną k. 42)

Kredyt został wypłacony powodowi zgodnie z postanowieniami. Umowa nie została wypowiedziana przez żadną ze stron i nie została też przez strony rozwiązana.

(okoliczności bezsporne)

Strony podpisały dwa aneksy do umowy. W aneksie z dnia 10 kwietnia 2009r. zmieniono adres zabezpieczonej hipotecznie nieruchomości. Natomiast w aneksie z dnia 27 kwietnia 2012r. zmieniono zapis dotyczący spłaty kredytu tj. zmieniono treść § 10 ust. 1 umowy.

(aneks z dnia 10.04.2009r. k. 39, aneks z dnia 27.04.2012r. k. 40-40v.)

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 19 października 2021r. powód spłacił kwotę 207 315,71 zł, na którą składały się: kwota 205 740,71 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych oraz kwota 1575,31 zł tytułem opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem.

(zeznania powoda M. K. (1) k. 308-308v., zaświadczenie k. 46-51, potwierdzenie przelewu k. 52-56)

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 19 października 2021r. różnica pomiędzy wysokością wpłat dokonanych przez powoda na podstawie umowy w oparciu o kurs sprzedaży pozwanego banku, a wysokością wpłat przeliczonych po kursie średnim NBP wynosiła 4311,15 zł.

(niekwestionowane wyliczenia pozwanego k. 316-324)

Powód nadal mieszka w kredytowanym mieszkaniu. W kredytowanej nieruchomości nie prowadzono ani nie była zarejestrowana działalność gospodarcza.

(zeznania powoda M. K. (1) k. 308-308v.)

Powód oświadczył, że wyraża wolę ustalenia nieważności umowy, oświadczył że wyraża wolę ustalenia nieważności umowy, uważa, że jest to dla niego korzystne rozwiązanie i nie akceptuje abuzywnych postanowień umowy. Z medialnych informacji powód dowiedział się o nieprawidłowościach w umowach frankowych i wówczas postanowił sprawdzić swoją umowę i zwrócił się do kancelarii, która go reprezentuje o jej analizę. Około 2021r. powód został poinformowany przez swojego pełnomocnika, że umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne.

(zeznania powoda M. K. (1) k. 308-308v., oświadczenie k. 308v.)

Bank (...) z siedzibą w G. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w G..

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd uznał również zeznania powoda za wiarygodne w całości. Przedstawił on cały proces związany z zawarciem ww. umowy kredytu. Wskazał, że zapewniono go, iż kredyt w CHF jest bezpieczny, a kurs CHF jest niezmienny. Ponadto pracownik banku nie poinformował powoda, że zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość raty. Nie zwrócił również uwagi powodowi na ryzyko związane z niniejszym kredytem. Takie zeznania powoda są zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, gdyż pozwany nie przedłożył do akt dowodów, z których wynikałoby, że powód otrzymał symulacje pokazujące jak wzrost kursu CHF wpłynie na wysokość raty i całego zadłużenia i wykresy historyczne zmian kursu CHF. Powód potwierdził również, że nie negocjował kwestionowanych postanowień umownych.

Sąd, konstruując stan faktyczny nie oparł się na zeznaniach świadka K. G., gdyż świadek nie pamiętała procesu zawierania umowy przez powoda. W ocenie Sądu, irrelewantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego ogólne procedury udzielania kredytów, kwestie związane z zarządzaniem ryzykiem walutowym, finansowania akcji kredytowej. Dokonując bowiem incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Ponadto świadek sama przyznała, że procedury na przestrzeni lat ulegały zmianom. Świadek nie pamiętał zatem, jakie dokumenty i informacje o ryzyku były przedstawiane klientom w 2007r.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, do których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, były nieistotne dla wyniku postępowania albo niekwestionowane przez powoda.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych również w oparciu o dokument pt. „Informacja dla klientów G. M. Bank ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej”, gdyż pod powyższą informacją brak było adnotacji, że powód został zapoznany z tym dokumentem, brak było również pod nią podpisów samego powoda, a powód nie potwierdził, by taki dokument został mu okazany. Warto nadmienić, że pozwany odebrał podpisy pod dokumentami, które przedstawił powodowi np. pod oświadczeniem o ryzyku.

Również uchwała zarządu banku nr 23 czerwca 2006r. w sprawie wprowadzenia Procedury informowania klientów o ryzykach związanych z zaciąganiem kredytów hipotecznych w walutach obcych lub indeksowanych do walut obcych stanowiła dokument wewnętrzny banku. Dokonując incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego i obowiązujące u niego procedury.

Uchwała zarządu banku z dnia 18/2003 stanowiła dokument wewnętrzny banku, a ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, by powód był zapoznany z jego treścią, dlatego też Sąd nie oparł się na tym dokumencie, dokonując ustaleń faktycznych.

Co do dowodu z pisemnego oświadczenia pracownika pozwanego banku M. C.i I. W., to trzeba podkreślić, że dowodu z zeznań świadka nie można zastąpić dowodem z pisemnego oświadczenia.

Sąd potraktował dowody z dokumentów przedstawione przez stronę pozwaną tj. opinię prawną prof. dr hab. M. K. (2), opinię prawną prof. zw. dr hab. S. S. oraz dr M. O., oraz opinię ekonomiczną prof. C. B., jako uzupełnienie argumentacji strony pozwanej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Na wstępie należy poczynić uwagę, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa, nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACA 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

W pierwszej kolejności należało rozważyć czy strona powodowa posiadała interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje tylko wtedy, gdy powód ochronę swojej sfery prawnej może uzyskać przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Wyrok ustalający musi więc definitywnie zakończyć spór stron co do prawa czy stosunku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, LEX nr 515730 i z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/12, LEX nr 1523363). Wprawdzie za dominujący w orzecznictwie należy uznać pogląd, że interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego w zasadzie nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw, w szczególności na drodze powództwa o spełnienie świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2017 r., V CSK 52/17, LEX nr 2372279 i z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, LEX nr 2618479). Samo jednak istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas, gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną ochronę prawną uzasadnionych interesów powoda. Ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku. Przyjmuje się również, że interes w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powoda co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Warto podkreślić, że w wyroku z dnia 20 czerwca 2022r., II CSKP 701/22 Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że należy pamiętać, że interes prawny jest zachowany, gdy ze spornego stosunku wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie powództwem o świadczenie nie jest możliwe bądź nie jest jeszcze aktualne. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że strona powodowa ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, skoro uwzględnienie powództwa wywiera przede wszystkim skutki w odniesieniu do obowiązywania umowy na przyszłość, a zatem ma szerszy zakres aniżeli tylko związany z koniecznością dokonania rozliczeń dotychczasowych świadczeń pieniężnych.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, powód ma interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z kwestionowanej umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c. Zawarta bowiem między stronami umowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny i ewentualne uwzględnienie roszczeń powoda o zwrot należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie regulowałaby w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Dopiero ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z kwestionowanej umowy przesądza o możliwości żądania zwrotu już spełnionych świadczeń jak i braku obowiązku ich spełniania w przyszłości.

Warto również podkreślić, że z mocy wiążącej wyroku o zapłatę korzysta jedynie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym na ustalenia faktyczne i ocenę prawną dotycząca stosunku prawnego zawartą w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Przedmiotem prawomocności materialnej jest jedynie ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Oznacza to, że sąd nie jest związany ani ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, ani poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego wyroku (post. SN z 3.6.2009 r., IV CSK 511/08, Legalis).

Podsumowując, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z kwestionowanej umowy, pomimo zgłoszenia żądania o zapłatę.

W dalszej kolejności należy podnieść, że analiza postanowień zawartej przez powoda umowy kredytu, nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2021r. p. 2439 – dalej jako prawo bankowe).

Do elementów przedmiotowo istotnych, wskazanych w art. 69 ust. 1 prawa bankowego należy: zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W przedmiotowej umowie ustalono kwotę kredytu na 204 003,80 złotych i kwotę tę poddano indeksacji do CHF. Jeżeli bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji powoda wyżej oznaczonej sumy w złotych, której wysokość wynika wprost z umowy, to taka kwota może być przeliczona według innej waluty i określonych w umowie zasad.

Strony łączyła umowa kredytu indeksowanego do CHF, który to kredyt udzielany jest w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty).

Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>(1)</sup> k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy podtrzymał to stanowisko. W wyroku z dnia 28 września 2021r., I CSKP 74/21 ponownie podkreślił, że umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Poza tym ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawa antyspreadowa, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353<sup>(1)</sup> k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. akt I CSKP 55/21, numer 2584569).

Klauzula indeksacyjna jest postanowieniem umownym, które w świetle zasady swobody umów jest dopuszczalne. Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca, w oparciu o którą nastąpi przeliczenie zobowiązania jednej ze stron umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Legalis nr 1450586).

Poza tym należy podkreślić, że indeksacja służyła przede wszystkim dostosowaniu waluty zobowiązania kredytobiorcy do przyjętego przez strony oprocentowania ustalanego według wskaźnika – stawki referencyjnej właściwej dla kredytów w CHF to jest LIBOR 3 M CHF.

Nietrafny jest również zarzut wskazujący na sprzeczność przedmiotowej umowy z zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie podkreśla się, że za uznaniem czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego muszą przemawiać szczególne okoliczności. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r., IV CSK 660/16 Sąd ten zwrócił uwagę, że korzystanie z zasad współżycia społecznego jako podstawy uznania czynności prawnej za nieważną wymaga zachowania szczególnej ostrożności. Sąd, przyjmując taką sprzeczność, powinien ustalić, na czym polega ta sprzeczność (jaka konkretnie zasada została naruszona), przez kogo, w jaki sposób i na czym samo naruszenie polega i z jakich przyczyn. W ocenie Sądu Najwyższego sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego występuje dopiero wtedy, gdy umowa nie respektuje określonego zakazu znajdującego głębokie uzasadnienie aksjologiczne – moralne, tj. zawiera treść lub cel moralnie zakazany oraz gdy nie zawiera treści wynikającej z normy o charakterze moralnym, np. narusza wolność człowieka. Takich okoliczności zaś powód nie wykazał.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że przyjęty w umowie mechanizm indeksacji był wadliwy, gdyż pozwalał pozwanemu, poprzez odwołanie do tabel kursowych, kształtować jednostronnie wysokość zobowiązania kredytobiorcy.

Trzeba w tym miejscu odwołać się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2022r., III CZP 40/22, zgodnie z którą sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

W dalszej zatem kolejności, Sąd dokonał analizy zakwestionowanych postanowień zawartych w § 1 ust. 1 umowy, § 7 ust. 2 zd. 4 umowy, § 10 ust. 6 umowy i § 17 ust. 1-5 umowy pod kątem ich abuzywności.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zatem przesłankami uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne) są:

- a) zawarcie umowy z konsumentem,
- b) kwestionowane postanowienia umowne nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie,
- c) nie dotyczą one postanowień określających główne świadczenia stron, pod warunkiem jednak, że postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny,
- d) kwestionowane postanowienia umowy kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Co do pierwszej przesłanki zawarcie umowy **z konsumentem**, to w niniejszej sprawie nie budziła ona sporu. Powód nabył przedmiotowe mieszkanie, aby zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe. W kredytowanej nieruchomości nie prowadzono ani nie była zarejestrowana działalność gospodarcza.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że dla oceny abuzywności wzorca nie mają zatem znaczenia prawne osobiste przymioty (wiedza, doświadczenie itp.) osoby zawierającej umowę. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w



postanowieniu z dnia 10 czerwca 2021r. C-198/20 wskazał, że jeśli chodzi o pojęcie „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, to Trybunał wielokrotnie uściślał, że ma ono charakter obiektywny i jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji (wyrok z dnia 21 marca 2019 r., P. i D., C 590/17, EU:C:2019:232, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo). W tym względzie należy zauważyć, że konsument znajduje się w słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi on się na postanowienia umowne sporządzone uprzednio przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść (wyrok z dnia 21 marca 2019 r., P. i D., C 590/17, EU:C:2019:232, pkt 25 i przytoczone tam orzecznictwo). Z powyższych rozważań wynika, że zakwalifikowanie danej osoby jako „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13 nie zależy od jej zachowania, choćby było ono niedbałe, przy zawieraniu umowy kredytu. TSUE w przywołanym postanowieniu stanowczo stwierdził, że ochrona przewidziana w dyrektywie 93/13 przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za „właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta”.

W dalszej kolejności należało rozważyć, **czy kwestionowane postanowienia umowne były negocjowane indywidualnie.**

Trafnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 9 czerwca 2021r. V ACa 127/21 wskazał, że w celu ustalenia czy konkretne postanowienie umowne należy kwalifikować jako „nieuzgodnione (uzgodnione) indywidualnie” należy zbadać, czy konsument miał na treść danego postanowienia „rzeczywisty wpływ” (art. 3851 § 3 k.c.), co zwykle nie będzie miało miejsca w przypadku postanowień umowy przyjętych z wzorca zaproponowanemu konsumentowi przez przedsiębiorcę. Sąd ten podkreślił, że dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Stanowisko to Sąd Okręgowy w całości podziela. Indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko bierną akceptację jego treści.

Ponadto wykazanie faktu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywało, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. na pozwanym jako stronie, która na ten fakt się powołuje. W świetle zebranego materiału dowodowego pozwany nie wykazał, by kwestionowane postanowienia były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, że pozwany bank przy zawieraniu umowy posłużył się standardowym wzorem umowy. Fakt, że powód wskazał we wniosku kredytowym, że wnosi o udzielenie kredytu indeksowanego do CHF, wskazał wysokość kwoty kredytu oraz okres kredytowania nie oznaczało w żadnym razie, iż kwestionowane postanowienia umowy były negocjowane indywidualnie. Ponadto z zeznań powoda wynikało, że nie negocjował on postanowień umowy.

Następnie należało ocenić, **czy kwestionowane postanowienia dotyczyły głównych świadczeń stron.**

W ocenie Sądu, postanowienia umowne wprowadzające do umowy klauzulę ryzyka walutowego oraz odnoszące się do przeliczania walut przy wypłacie kredytu jak i przy spłacie rat kredytu w oparciu o tabele kursowe banku stanowią główne świadczenia stron.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazywał, że jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, to należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., C. de A. y M. de P. de M., C 484/08, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., V. H., C 96/14, pkt 33).

Z orzecznictwa Trybunału wynika, że klauzule umowne dotyczące ryzyka kursowego, w zakresie, w jakim określają główny przedmiot umowy kredytu, wchodzą w zakres stosowania art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 i nie są jedynie

poddawane ocenie, gdy właściwy sąd krajowy uzna, po zbadaniu każdego przypadku z osobna, że klauzule te zostały sporządzone przez przedsiębiorcę w jasny i zrozumiały sposób (zob. wyrok z dnia 14 marca 2019r. C - 118/17, pkt. 48; wyrok z dnia 20 września 2018 r., C 51/17, pkt 68). Również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019r., V CSK 382/18 wskazał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950).

Stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem. Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem stanowi główne świadczenie kredytobiorcy.

Zawarta w przedmiotowej umowie klauzula ryzyka walutowego oraz klauzula kursowa wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorców. O wysokości kredytu i poszczególnych rat w przedmiotowej umowie decydowało odniesienie kwoty udzielonego kredytu do waluty obcej - CHF oraz przeliczenie, w momencie udostępnienia kredytu, kwoty wyrażonej w PLN na CHF, a następnie przeliczanie, w momencie spłaty każdej raty, rat kredytu określonych w CHF na PLN.

W konsekwencji klauzuli ryzyka walutowego jak i klauzuli kursowej nie można uznać za postanowienia uboczne, tylko określające główne świadczenia stron.

By móc zatem poddać kontroli wskazane postanowienia umowne pod kątem abuzywności, należało rozważyć, **czy postanowienia te zostały sformułowane w sposób jednoznaczny czy też nie.**

W wyroku z dnia 30 kwietnia 2014r., C-26/13 TSUE wskazał, że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny musi być nie tylko wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, by był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych postanowieniach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wydanym w sprawie C-212/20 TSUE podkreślił ponownie, że wymóg zredagowania w sposób jasny i zrozumiały zakłada, że w wypadku umów kredytu na instytucjach bankowych ciąży obowiązek dostarczania kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji. W szczególności wymóg ów oznacza, że warunek, zgodnie z którym kredyt powinien zostać spłacony w tej samej walucie obcej co waluta, w której został zaciągnięty, ma być rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale także w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i racjonalny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt był indeksowany, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Dalej TSUE podkreślił, że poinformowanie – przed zawarciem umowy – o warunkach umownych i skutkach zawarcia tej umowy ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta. To w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami umownymi sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyrok z dnia 10 czerwca 2021 r., (...), od C 776/19 do C 782/19, EU:C:2021:470, pkt 62 i przytoczone tam orzecznictwo).

Natomiast pozwany w niniejszej sprawie nie dopełnił tak określonych obowiązków względem powoda wobec czego uniemożliwił oszacowanie mu konsekwencji ekonomicznych przyjętych na siebie zobowiązań.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w informacji o ryzyku znalazło się jedynie oświadczenia, że powód wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Natomiast § 6 ust. 3 umowy wskazywał, że w przypadku gdy kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu będzie miała wpływ na wysokość raty oraz saldo zadłużenia z tytułu kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość nieruchomości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślane jest, że w celu uznania realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od klienta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takim, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022r., I CSK 2538/22).

Z zeznań powoda wynikało, że zapewniono go, iż kredyt w CHF jest bezpieczny, a kurs CHF jest niezmienny. Ponadto pracownik banku nie zwrócił uwagi powodowi na ryzyko związane z niniejszym kredytem. Nie przedstawiono powodowi wykresów historycznych zmian kursu CHF ani symulacji zmian CHF w przyszłości i wpływu tych zmian na wysokość raty i całego zadłużenia. Ponadto powód wskazał, że pracownik banku nie poinformował go, że zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość raty i całego zadłużenia.

Pozwany bank winien przedstawić powodowi przede wszystkim prognozy na przyszłość, informujące jak bardzo może wzrosnąć kurs CHF w okresie kredytowania i jak duże jest ryzyko wzrostu kursu waluty oraz jak zmiana kursu CHF wpłynie na wysokość raty i całego zadłużenia. Takie symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez powoda rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem przedmiotowej umowy. Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mechanizmu działania ryzyka kursowego, wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by powód miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Pozwany bank winien uprzedzić powoda, że w związku z zawarciem kwestionowanej umowy poniesie nieograniczone ryzyko kursowe, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Bank nie uświadomił powodowi jak może zachować się kurs CHF w razie wystąpienia sytuacji kryzysowych na świecie lub pogorszenia sytuacji gospodarczej w Polsce. Pozwany nie przekazał powodowi informacji pozwalających realnie ocenić zakresu ryzyka kursowego i jego wpływu na stan zadłużenia i rzeczywisty koszt kredytu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2022r., II CSKP 415/22 podkreślił, że jakkolwiek nie można oczekiwać od banku dokładnego przewidywania zmian kursu walutowego przez cały okres trwania umowy kredytu, to mając na względzie, że jest to podmiot profesjonalny, oferujący konsumentom produkt z góry już obarczony ryzykiem, winien on dołożyć wszelkich starań, aby w jak najbardziej przystępny i jasny sposób przedstawić to ryzyko. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że powoływanie się przez bank na złożenie w formie pisemnej oświadczeń o świadomości ryzyka walutowego o standardowej treści jest niewystarczające.

Warto w tym miejscu jeszcze przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej oraz gdyby kredytujący bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie

proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa.

W tym miejscu należy podkreślić, że w umowie w § 17 wskazano, na podstawie jakich kryteriów bank ustalał kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu jak i spłaty poszczególnych rat, odwołując się w tym zakresie do średnich kursów NBP, które były następnie korygowane o marżę banku. Zapis ten nie wymienia algorytmu, w oparciu o który wykorzystywany jest kurs średni NBP i w jakich granicach bank mógł ustalić maksymalnie swoją marżę. Tym samym uprawnienie banku do określania wysokości kursu kupna i sprzedaży CHF nie zostało w żaden sposób formalnie ograniczone, zwłaszcza nie przewidziano wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez bank pozostawała w określonej relacji do średniego kursu NBP. Z § 17 nie wynikało, w jaki sposób bank ustala marżę, w oparciu o którą następnie koryguje średni kurs NBP. TSUE w powołanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wskazał, że okoliczności, iż kurs wymiany zmienia się w długim okresie, nie może uzasadniać braku wskazania w postanowieniach umowy oraz w ramach informacji dostarczonych przez przedsiębiorcę w trakcie negocjacji umowy kryteriów stosowanych przez bank w celu ustalenia kursu wymiany mającego zastosowanie do obliczania rat spłaty, co umożliwiłoby konsumentowi określenie w każdej chwili tego kursu wymiany. Trybunał zwrócił uwagę, że kredytobiorca musi zrozumieć, do czego się zobowiązuje, zwłaszcza co do sposobu obliczenia rat spłaty kredytu, który zaciąga.

W świetle powyższego należało zatem uznać, że kwestionowane postanowienia umowne nie spełniały kryterium jednoznaczności, co umożliwiło Sądowi dokonanie oceny **czy przedmiotowe postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.**

Sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć głównie pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym mających charakter dyspozytywny (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, nie publ., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, nie publ.; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, nie publ. i z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, nie publ.).

Ponadto Sąd Najwyższy w powoływanym już wyroku z dnia 28 września 2021r. wskazał, że rażące naruszenie interesów konsumenta nie musi dotyczyć nierównowagi ekonomicznej. Wystarczy, że będzie wynikać z poważnego naruszenia sytuacji prawnej konsumenta - ograniczenia treści praw, które przysługują mu na podstawie tej umowy i stosownie do przepisów prawa, utrudnienia w korzystaniu z tych praw bądź nałożenia na konsumenta dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy prawa (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 16 stycznia 2014 r., C. P., C-226/12, EU:C:2014:10, pkt 23).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, jak już zostało wcześniej zasygnalizowane, że w myśl § 17 ust. 1 - 5 umowy, do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie banku obowiązującego w dniu dokonania transakcji. Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna. Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży. Natomiast do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli

kursów średnich NBP w danym dniu roboczym, skorygowane o marżę kupna sprzedaży (...) Bank S.A. W świetle tych postanowień powód nie był w stanie określić kursu wymiany stosowanego przez pozwanego, gdyż z § 17 nie wynikało, w jaki sposób bank ustalał wysokość marży, o którą korygował kursy średnie NBP. Nie ma przy tym znaczenia, czy stosowany przez pozwanego kurs wymiany walut miał charakter rynkowy, gdyż istotne było to, że powód nie mógł zweryfikować tworzenia kursu kupna i sprzedaży walut przez bank skoro w umowie nie wskazano kryteriów ustalania wysokości marży banku.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym już wyroku z dnia 18 listopada 2021r. podkreślił, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. W konsekwencji TSUE doszedł od wniosku, że postanowienie, które nie pozwala konsumentowi na samodzielne określenie w każdej chwili kursu wymiany stosowanego przez przedsiębiorcę, ma nieuczciwy charakter.

Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 27 lutego 2019r., II CSK 19/18 Sąd Najwyższy wskazał, że mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W tym tonie wypowiedział się też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17 jak również w wyroku z dnia 29 października 2019r., IV CSK 309/18.

Ponadto należy podkreślić, że ocena zakwestionowanych postanowień nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczania walut w oparciu o kurs kształtowany przez bank. Istotą kredytu indeksowanego do CHF jest bowiem ryzyko zmiany kursu waluty, które w sposób nieograniczony obciąża powoda. Zawarcie przedmiotowej umowy narażało powoda na nieprzewidywalne i nieograniczone ryzyko kursowe skutkujące wzrostem zobowiązań mimo wykonywania umowy zgodnie z jej treścią. Również zachowanie pozwanego banku, który przedstawiał powodowi przedmiotową umowę jako korzystne rozwiązanie, a z drugiej strony nie przedstawił rzetelnej informacji odnośnie do ryzyka kursowego i możliwości znacznego wzrostu kursu CHF w okresie kredytowania stanowi działanie nielojalne.

W wyroku z dnia 20 września 2021r. wydanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt I ACa 479/21, Sąd ten zwrócił uwagę, że nielojalność banku wobec konsumenta, wyrażająca się w proponowaniu mu produktu związanego z istotnym ryzykiem walutowym i jednocześnie zaniechaniu rzetelnego poinformowania konsumenta o tym, jak kosztowne mogą być dla niego skutki związania się takim kredytem, stanowi o naruszeniu dobrych obyczajów. Z kolei narażenie strony powodowej na nieograniczone wręcz wieloletnie ryzyko wzrostu zadłużenia stanowi o rażącym naruszeniu jej interesów jako konsumenta. Takie stanowisko Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

Naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia interesów powoda w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należało zatem upatrywać zarówno w sposobie przeliczania walut w oparciu o kurs kształtowany jednostronnie przez bank w tabelach kursowych jak również w przerzuceniu na powoda nieograniczonego ryzyka kursowego wpisanego w konstrukcję kredytu indeksowanego do waluty obcej, o którym to ryzyku powód nie został w sposób prawidłowy poinformowany.

Reasumując, w ocenie Sądu, postanowienia umowne wprowadzające do umowy ryzyko walutowe oraz mechanizm indeksacji zawarte w § 1 ust. 1 umowy, § 7 ust. 2 zd. 4 umowy, § 10 ust. 6 i § 17 ust. 1-5 umowy należało uznać za niedozwolone.

W dalszej kolejności należało zatem określić konsekwencje prawne abuzywności wskazanych postanowień umownych.

Rozpatrzyć należało kilka możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na odpadnięcie essentialia negotii umowy kredytu. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu indeksacji.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. postanowienia takie nie wiążą powoda. Z kolei w myśl § 2 jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej zmiany umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy.

W ocenie Sądu, uznanie kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne i ich eliminacja z łączącej strony umowy uniemożliwia określenie rozmiaru zadłużenia powoda jak i wysokości poszczególnych rat. W wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Wyłączenie niedozwolonych klauzul powoduje, że umowa nie określa zasad ustalania kursu, według którego stosownie do natury kredytu indeksowanego kwota kredytu wyrażona w walucie polskiej miała być przeliczona na walutę obcą celem ustalenia salda zadłużenia, a raty kredytu wyrażone w walucie obcej - przeliczane na walutę krajową, w której powód spłacał kredyt. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2022r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I CSK 1669/22 jednoznacznie wskazano, że w razie eliminacji klauzul spreadowych, zniesiony zostaje nie tylko mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - zanika ryzyko kursowe, przez co dochodzi do zmiany charakteru głównego przedmiotu umowy i jej upadku.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest możliwe przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Pozostawienie oprocentowania LIBOR do oprocentowania kredytu złotówkowego wypaczałoby sens oraz cel zawartej umowy kredytowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Nie jest możliwe zatem zachowanie takiej umowy w mocy jako kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR, gdyż sprowadzałoby się to do nieuprawnionego przekształcenia przez sąd pierwotnej umowy.

W postanowieniu z dnia 23 czerwca 2022r., I CSK 2538/22 Sąd Najwyższy ponownie wskazał, że wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok SN z dnia 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok SN z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Sąd nie podziela poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2022r. II CSKP 364/22, że postanowienie umowne dotyczące marży banku w odniesieniu do ustalania kursu franka szwajcarskiego ma charakter samodzielny, co pozwala na eliminację jedynie elementu odnoszącego się do modyfikacji średniego kursu NBP marży banku. Skutkiem tego dalsze trwanie umów jest obiektywnie możliwe.

Należy bowiem podkreślić, że w takiej sytuacji w obrocie pozostanie umowa kredytu indeksowanego do CHF, w której to umowie nie będzie odwołania do kursu CHF z tabeli kursowej banku tylko do średniego kursu NBP, ale nadal będzie obowiązywała jako umowa powiązana z walutą obcą, a trzeba podkreślić na co zwrócona została uwaga, że ocena zakwestionowanych postanowień nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczania walut w oparciu o kurs kształtowany przez bank. ***Istotą kredytu indeksowanego do CHF jest bowiem ryzyko***

**zmiany kursu waluty, które w sposób nieograniczony obciąża powoda.** W konsekwencji zawarcie umowy kredytu indeksowanego do CHF narażało powoda na nieprzewidywalne i nieograniczone ryzyko kursowe, o którym to ryzyku powód nie został w sposób prawidłowy pouczony, o czym była już mowa. Na ten aspekt zwrócił szczególną uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2022r. II CSKP 415/22. Kredytobiorca musi bowiem zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu denominowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku spadku wartości waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie w stosunku do waluty obcej, w której kredyt został udzielony. W tym celu przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (wyrok TSUE z 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17, (...) Bank (...), pkt 75, podobnie wyrok z 20 września 2017 r., A. i in., C - 186/16, pkt 50).

Natomiast, co warto podkreślić, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 czerwca 2022r. w ogóle nie odnosił się do kwestii ryzyka kursowego i nie było ono przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, a nie można wykluczyć, że w sprawie, w której Sąd Najwyższy wydawał rozstrzygnięcie powód rozumiał, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego wiąże się ryzyko kursowe i został o ryzyku kursowym prawidłowo pouczony.

Ponadto wątpliwości budzi stwierdzenie Sądu Najwyższego, że postanowienie umowne dotyczące marży banku w odniesieniu do ustalania kursu franka szwajcarskiego ma charakter samodzielny, co pozwala na eliminację jedynie elementu odnoszącego się do modyfikacji średniego kursu NBP marżą banku.

Warto bowiem podkreślić, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021r. C-19/20 wskazał, że w świetle całości powyższych rozważań na pytania drugie i trzecie należy odpowiedzieć, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony **przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie należy do tego sądu.**

W ocenie Sądu postanowienia umowne zawarte w § 17 umowy odnoszące się do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. jako kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Bank S.A. są jednym niepodzielnym warunkiem umownym podlegającym ocenie pod kątem abuzywności, a nie dwoma warunkami - pierwszy odnoszący się do niezależnego czynnika (kursu średniego NBP), drugi – do czynnika zależnego wyłącznie od woli strony umowy (marży banku). Przyjęcie tej drugiej koncepcji oznaczałoby, że warunkiem umownym podlegającym badaniu pod kątem abuzywności jest warunek „minus marża kupna” i „plus marża kupna” w oderwaniu od całego brzmienia tego postanowienia, którego istotą było przeliczanie kwoty wypłacanej kwoty kredytu oraz spłacanych rat po kursie NBP skorygowanym o marżę banku.

Reasumując, stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022 r., I CSK 2538/22).

Zdaniem Sądu, przyjęcie, że umowa jest ważna i że jest możliwe jej uzupełnienie przez sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu indeksacji, nie zasługuje na akceptację.

W wyroku z 3 października 2019 r., C - 260/18, TSUE jednoznacznie uznał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej

znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze tylko ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści takiej czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę. TSUE w powołanym już wcześniej wyroku z dnia 18 listopada 2021r. przypomniał, że jedynie w wypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, w związku z czym unieważnienie to skutkowałoby niejako ukaraniem konsumenta, sąd krajowy mógłby zastąpić ten warunek przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (zob. podobnie postanowienie z dnia 4 lutego 2021 r., (...), C 321/20, niepublikowane, EU:C:2021:98, pkt 43 i przytoczone tam orzecznictwo). Również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021r. III CZP 6/21 podkreślał, że w świetle orzecznictwa TSUE należy ocenić, czy upadek umowy narażałby konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”.

Natomiast w niniejszej sprawie powód, po pouczeniu przez Sąd o skutkach uznania umowy za nieważną, oświadczył, że wyraża wolę ustalenia nieważności umowy, uważa, że jest to dla niego korzystne rozwiązanie i nie akceptuje abuzywnych postanowień umowy.

Tym samym brak jest podstaw do poszukiwania przez Sąd przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby znaleźć zastosowanie po usunięciu abuzywnych postanowień.

Z kolei TSUE w wyroku z dnia 18 listopada 2021r. wskazał, że nie wydaje się, aby art. 65 k.c., który zawiera ogólną regułę wykładni, stanowił przepis prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Dalej Trybunał dodał, art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron.

Sąd Najwyższy w powołanym już wyroku z dnia 28 września 2021r. wskazał, że nie zachodzi możliwość uzupełnienia abuzywnych postanowień umownych z odwołaniem się do zwyczaju czy zasad współżycia społecznego (art. 56 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. i w zw. z art. 354 § 1 k.c.).

Powyższe potwierdził również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w najnowszym wyroku z dnia 8 września 2022r., wydanym w sprawie C-80/21 do C-82/21, w którym stwierdził, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że samo wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w żaden sposób nie wpływa na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umowy i jej konsekwencji dla bytu umowy. W założeniu ustawodawcy chodziło o doprecyzowanie na przyszłość reguł ustalania kursu wymiany walut oraz nieodpłatne umożliwienie dokonywania spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Omawiana ustawa nie przewidywała gotowych do zastosowania przepisów, które zastępowałyby ewentualne klauzule abuzywne, a jedynie nakładała na banki ciężar dokonania ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania in casu zmian umowy, co nie wystarcza dla przyjęcia domniemania, że owe konkretne rozwiązania są wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę. Wskazana nowelizacja prawa bankowego nie usuwa ani nie ogranicza ryzyka walutowego, pozostaje ono na niezmiennym poziomie w stosunku do stanu z daty zawarcia umowy.



Reasumując, z uwagi na stwierdzony (powstały wskutek wyeliminowania klauzul niedozwolonych) brak essentialia negotii przedmiotowej umowy i niemożność jej wykonania po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, umowę należało uznać za nieważną, a stosunek prawny z niej wynikający za nieistniejący.

W niniejszej sprawie co prawda powód żądał ustalenia nieważności umowy kredytu, natomiast, w ocenie Sądu, tak sformułowane żądanie nie było precyzyjne. Dlatego też, Sąd doprecyzował je, ustalając, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z ww. umowy kredytu z uwagi na to, że umowa, zdaniem Sądu, jest nieważna.

Sąd w tym zakresie, kierował się wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że z treści art. 189 k.p.c. wynika, że powód może żądać ustalenia istnienia albo nieistnienia konkretnego stosunku prawnego lub prawa. Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że zarówno nieważność czynności prawnej, jak i jej nieistnienie (brak tej czynności) powodują, że stosunek prawny, który miałby z czynności prawnej wynikać, nie powstaje, a zatem nie istnieje. Z punktu widzenia art. 189 k.p.c. formułowanie w takim wypadku żądania jako zmierzającego do ustalenia (stwierdzenia) nieważności lub nieistnienia czynności prawnej (umowy) stanowi często stosowany, ale niezbyt precyzyjny skrót myślowy, utożsamiający zdarzenie prawne mające być źródłem stosunku prawnego z tym stosunkiem. Takie żądanie należy kwalifikować w drodze jego wykładni - zarówno wtedy, gdy obejmuje tylko ustalenie (stwierdzenie) nieważności, jak i wtedy, gdy obejmuje tylko ustalenie nieistnienia czynności prawnej - tak samo, tj. jako zmierzające do ustalenia - w myśl art. 189 k.p.c. - nieistnienia stosunku prawnego, który miałby wynikać z tej czynności prawnej, a okoliczności, które są powoływane jako motywacja dla twierdzenia o nieważności lub nieistnieniu czynności prawnej (umowy) - jako jego podstawę faktyczną. Uznanie w świetle okoliczności powołanych jako podstawa faktyczna żądania, że czynność prawna jest nieważna albo nieistniejąca bądź dotknięta inną sankcją jej wadliwości powodującą, że stosunek prawny, który miałby z niej wynikać, nie istnieje, stanowi wówczas jedynie przesłankę rozstrzygnięcia o żądaniu, a nie sam przedmiot tego rozstrzygnięcia. Praktykowany uproszczony sposób sformułowania żądania pozwu przez odniesienie się do samego następstwa wadliwości czynności prawnej nie wiąże sądu w tym sensie, że sąd ten stosując prawo materialne dokonuje własnej kwalifikacji faktów wskazanych przez stronę. Nieprawidłowe wskazanie skutków wadliwości czynności prawnej nie wyznacza więc granic żądania w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c., jak również nie uzasadnia oddalenia powództwa w wypadku, gdy sąd przyjmie inne następstwo wadliwości czynności prawnej niż to, które wskazał powód.

Dlatego też Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. w punkcie I wyroku ustalił, że nie istnieje stosunek prawny wynikający z umowy kredytu nr (...) zawartej pomiędzy powodem M. K. (1) a (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. w dniu 26 kwietnia 2007r.

Z kolei w uchwale z dnia 16 lutego 2021r. Sąd Najwyższy uznał, że z art. 410 § 2 k.c. wynika, że świadczenie spełnione w wykonaniu nieważnego zobowiązania jest -

z zastrzeżeniem przypadków tzw. konwalidacji - świadczeniem nienależnym, a tym samym zgodnie z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. podlega zwrotowi jako korzyść majątkowa uzyskana bezpodstawnie kosztem świadczącego, co do zasady bez potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na której rzecz świadczenie zostało spełnione, ani czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę - przesłankę jego wzbogacenia.

W konsekwencji ustalenie, że umowa jest nieważna skutkowało upadkiem wszystkich obowiązków wynikających z umowy, a zatem zwrotowi podlegały dochodzone przez powoda raty kapitałowo - odsetkowe oraz opłata manipulacyjna z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem

W świetle powyższego, na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. Sąd zasądził w punkcie II wyroku od pozwanego na rzecz powoda kwotę 207 315,71 zł, na którą składały się: kwota 205 740,71 zł tytułem rat kapitałowo - odsetkowych oraz kwota 1575,31 zł tytułem opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika

obciążenia nieruchomości kredytem uiszczona w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 19 października 2021r. Wysokość tych kwot wynikała z umowy, zaświadczenia oraz potwierdzeń przelewów.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c., przy czym Sąd miał na względzie, że dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę- konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji o braku zgody na niedozwolone postanowienia i braku sanowania przedmiotowej umowy, umowa staje się trwale bezskuteczna (nieważna) i strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia.

Należy zaznaczyć, że powód już w pozwie powoływał się na abuzywność kwestionowanych postanowień i z powyższego wywodził nieważność umowy. W ocenie Sądu, oświadczenie powoda zawarte w pozwie co do woli skorzystania z ochrony konsumenckiej było dostatecznie jasne, jednoznaczne i czytelne co do tego, w jakim zakresie powód kwestionował umowę, które postanowienia umowy podważał jako abuzywne i z jakich przyczyn.

Trzeba w tym miejscu odwołać się do wyroku TSUE z dnia 7 grudnia 2023r. wydanego w sprawie o sygnaturze C-140/22, w którym to wyroku Trybunał podkreślił, że artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w kontekście uznania nieważności w całości umowy kredytu hipotecznego zawartej z konsumentem przez instytucję bankową ze względu na to, iż umowa ta zawiera nieuczciwy warunek, bez którego nie może ona dalej obowiązywać stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależnione od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, po pierwsze, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego warunku, po drugie, że jest świadomy z jednej strony faktu, że nieważność wspomnianego warunku pociąga za sobą nieważność wspomnianej umowy, a z drugiej – konsekwencji tego uznania nieważności, i po trzecie, że wyraża zgodę na uznanie tej umowy za nieważną. Ponadto TSUE zwrócił uwagę, że nałożenie na konsumenta obowiązku złożenia sformalizowanego oświadczenia w celu dochodzenia roszczeń mogłoby podważyć odstraszący skutek, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 tej dyrektywy zamierza przypisać stwierdzeniu nieuczciwego charakteru warunków istniejących w umowach zawieranych przez przedsiębiorcę z konsumentami (wyrok z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C 154/15, C 307/15 i C 308/15, EU:C:2016:980, pkt 63), ponieważ zachęcałoby to przedsiębiorców do odrzucania pozasądowych żądań konsumentów mających na celu stwierdzenie nieważności nieuczciwych warunków, zważywszy, że są oni zobowiązani, w celu dochodzenia swoich praw wynikających ze wspomnianej dyrektywy, do złożenia sformalizowanego oświadczenia przed sądem.

W ocenie Sądu pozwany mógł mieć świadomość trwałej bezskuteczności spornej umowy od momentu doręczenia odpisu pozwu. Zatem pozwany winien w takiej sytuacji spełnić świadczenie niezwłocznie, przy czym z uwagi na fakt, że jest to spółka akcyjna, Sąd stanął na stanowisku, że wystarczającym terminem na realizację wszystkich związanych z tym czynności jest termin 14 dni liczony od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu w dniu 25 stycznia 2022r. Termin ten upłynął z dniem 8 lutego 2022r., a zatem odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 9 lutego 2022r.

Żądanie główne zostało oddalone zatem w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie za okres wcześniejszy niż wyżej wskazany, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Odnosząc się zaś do powołanego przez pozwanego art. 411 pkt 1 k.c., to również należy wskazać, że argumentacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie w tym zakresie. W art. 411 pkt 1 k.c. wyłączono żądanie zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, co jednak nie dotyczy sytuacji, w której spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie, gdyż powód spłacał raty kredytu w wykonaniu nieważnej umowy kredytu.

Nie można było mówić o nadużyciu prawa przez stronę powodową. Podkreślić należy, że przepis art. 5 k.c. jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c. z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą

podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty kwoty objętej pozwem z uwagi na nieważność umowy i żądanie ustalenia nieważności umowy nie daje jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Twierdzenie pozwanego jest tym bardziej chybione w sytuacji gdy ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy są abuzywne z powodu działań pozwanego. W końcu przecież to pozwany opracował projekt umowy który w sposób oczywisty narusza interesy konsumentów. Nie może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 roku, I CSK 812/19, Legalis nr 2480093). W ocenie Sądu powód nie nadużył swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy.

O kosztach procesu, Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. wobec tego, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Na zasądzone koszty procesu złożyła się kwota 1 000 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej oraz kwota 10 800 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika zgodnie z § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265) oraz kwota 2 700 zł z tytułu wynagrodzenia za postępowanie zażaleniowe zgodnie z § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 7 ww. rozporządzenia, łącznie 14 517 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty zgodnie z art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c., o czym orzeczono w punkcie IV wyroku.

W ocenie Sądu, nie było podstaw do przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi powoda w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. W myśl § 15 ust. 3 ww. rozporządzenia opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to:

1) niezbędny nakład pracy radcy prawnego, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawień w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu;

2) wartość przedmiotu sprawy;

3) wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie;

4) rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

Należy wskazać, że niniejsza sprawa jest typową „sprawą frankową”, których wiele prowadzi pełnomocnik przed tut. Sądem. Nie jest ona sprawą obszerną ani charakteryzującą się znacznym stopniem skomplikowania, która wymagałaby szczególnego nakładu pracy ze strony pełnomocnika. W świetle powyższego brak jest okoliczności, które przemawiałyby za podwyższeniem wynagrodzenia pełnomocnika powoda.

## ZARZĄDZENIE

(...)